

Sygn. akt **III AUa 877/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Sędziowie: Renata Pohl

Przemysław Horak

Protokolant: Alicja Karkut

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2021 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **J. G.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

przy udziale K. K.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji J. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 27 maja 2019 r. sygn. akt III U 74/19

1. oddala apelację;

2. zasądza od J. G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Przemysław Horak	Marta Sawińska	Renata Pohl
------------------	----------------	-------------

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17.12.2018r. nr 103/18 znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. stwierdził, że J. G. jako pracownik płatnika składek K. K. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 26.04.2018r. do 29.06.2018r.

Odwołanie od tej decyzji złożył J. G., podnosząc, że ZUS dokonał newszechstronnej oceny materiału dowodowego, w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i uznanie, że umowa o pracę zawarta między J. G. a K. K. jest nieważna, z uwagi na jej pozorność, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do całkowicie odmiennych wniosków i wskazuje, że realizowano faktyczne i rzeczywiste

elementy charakterystyczne dla stosunku pracy. W związku z tym wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i stwierdzenie, że J. G. podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu oraz chorobowemu od 26.04.2018r. do 29.06.2018r.

Wyrokiem z 27.05.2019 r. Sąd Okręgowy w Koninie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych sygn. akt III U 74/19 w pkt I wyroku oddalił odwołanie oraz w pkt II wyroku zasądził od odwołującego na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

K. K. prowadzi od 04.05.2004r. działalność gospodarczą, której wiodącym przedmiotem było wykonywanie robót budowlanych związane ze wznoszeniem budynków mieszkalnych i niemieskalnych. Od 06.02.2018r. płatnik składek dokonał rozszerzenia tej działalności o transport drogowy towarów. W praktyce jest to przewóz towarów na terenie całego kraju do 1,5 tony.

Przy swojej działalności w dniu 17.01.2018r. płatnik składek zatrudnił córkę P. G. na stanowisku pracownika biurowego, jako jedyne go pracownika zatrudnionego w tym zakresie. P. G. zajmowała się szeroko pojętymi sprawami biurowymi. Płatnik składek zdecydował o rozszerzeniu działalności głównie ze względu na córkę, aby mogła się tym zająć i rozwinąć tę działalność.

P. G. w okresie od 01.11.2013r. do 11.05.2015r. prowadziła bowiem własną działalność gospodarczą w zakresie transportu drogowego towarów. Przy tej działalności pomagał jej mąż, który prowadzi także własną działalność gospodarczą transportową. Aktualnie P. G. jest po rozwodzie.

Płatnik składek zatrudniał w tym czasie ok. 15 pracowników budowlanych i kierowcę.

Przy tej rozszerzonej działalności transportowej płatnik składek jako kierowcę zatrudnił syna M. K. od 16.04.2018r. i przez jakiś czas był to jedyny kierowca.

Obsługę księgowo-rachunkową działalności płatnika składek sprawuje Kancelaria (...). J. G. (NIP (...)) prowadzi działalność gospodarczą rachunkowo-księgową i doradztwo podatkowe pod nazwą Kancelaria (...) w T. od 01.09.2000r. Jest to duża kancelaria, w której zatrudnionych jest kilku pracowników (początkowo 2 obecnie 5). Dodatkowo od 01.03.2018r. odwołujący prowadzi działalność w formie spółki (...), w której zatrudnione są 4 osoby. Wspólnikiem odwołującego jest B. K.. Odwołujący prowadzi jeszcze jedną kancelarię w formie spółki cywilnej w zakresie podatków. Dla wszystkich tych działalności funkcjonuje jedna siedziba.

Z umowy zawartej między płatnikiem składek a J. G. w dniu 04.01.2011r. na czas nieokreślony wynika, że Kancelaria (...) odwołującego zobowiązała się do prowadzenia ksiąg i ewidencji stanowiących niezbędną podstawę dla prawidłowego rozliczania się z obowiązków podatkowych oraz sporządzaniu informacji, deklaracji i zeznań na podstawie danych wynikających z tych ksiąg i ewidencji oraz sporządzania dokumentacji dot. rozliczeń z ZUS. Strony akcentowały konieczność terminowego wykonywania przez Kancelarię ww. obowiązków za wynagrodzeniem w kwocie 1.200 zł w stosunku miesięcznym.

Biuro odwołującego prowadziło także obsługę działalności gospodarczej P. G..

W dniu 26.04.2018r. odwołujący J. G. zawarł umowę o pracę z K. K. prowadzącym działalność gospodarczą (...) w D. na okres próbny na stanowisko pracownika biurowego w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 2.300 zł z miejscem wykonywania pracy w siedzibie (...) w D.. Odwołujący pracę miał świadczyć od godz. 7:00 do 15:00 lub od 8:00 do 16:00. J. G. od 2000r. był zgłoszony do ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, z dniem zawarcia umowy o pracę został wyrejestrowany z ubezpieczeń społecznych jako prowadzący działalność gospodarczą i zgłoszony do ubezpieczeń społecznych z tytułu umowy o pracę. Po rozwiązaniu umowy o

pracę odwołujący ponownie został zgłoszony do ubezpieczenia społecznego jako prowadzący działalność gospodarczą, w tym do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego z podstawą wymiaru składek 11.000 zł.

Ponieważ nie został sporządzony pisemny zakres obowiązków, strony wyjaśniły, że zawarcie tej umowy o pracę było związane z tym, aby odwołujący nauczył P. G. wystawiania faktur, jak zawierać transakcje na giełdzie transportowej (...), jak wystawiać zlecenia transportowe. Sam nie wystawiał żadnych dokumentów, nie miał żadnego upoważnienia, nie pozyskiwał klientów dla płatnika składek. Upoważnienia miała P. G.. Brak jest dowodów świadczenia pracy przez odwołującego. Klienci byli pozyskiwani z giełdy transportowej.

Odwołujący od 04.07.2018r. korzystał ze zwolnień lekarskich do grudnia 2018r. Zwolnienia lekarskie wystawiał lekarz rodzinny z powodu zgłaszanego złego samopoczucia, zaburzeń koncentracji, bezsenności, zmian nastroju. Zwolnienia lekarskie były wystawiane w symbole F32.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji wydał zaskarżony wyrok, w którym w pkt I oddalił odwołanie J. G. oraz w pkt II wyroku zasądził od odwołującego na rzecz organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było ustalenie czy J. G. w spornym okresie będąc formalnie pracownikiem w firmie (...) faktycznie ją wykonywał i tym samym czy z tego tytułu podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym.

W dalszej części uzasadnienia wyroku Sąd I instancji, że zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych pracownik objęty jest obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowymi, chorobowemu i wypadkowemu, a obowiązek ten powstaje od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Pracownika do ubezpieczeń społecznych zgłasza pracodawca, który jest płatnikiem składek.

Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, czyli zatrudnioną przez pracodawcę.

Z kolei art. 22 § 1 kodeksu pracy stanowi, że przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Jednakże dla faktycznego istnienia stosunku pracy nie jest wystarczające zawarcie umowy o pracę, lecz faktyczne realizowanie treści zawartej umowy poprzez rzeczywiste świadczenie pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego, z dnia 06.03.2007r., sygn. akt I UK 302/06, OSNP 2008/7-8/110 oraz wyrok Sądu Najwyższego, z dnia 19.10.2007r., sygn. akt II UK 56/07, Lex nr 376433).

Z kolei przepis art. 83 § 1 k.c. stanowi, że nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że z orzecznictwa sądów (w tym Sądu Najwyższego) wynika, że dla istnienia stosunku pracy, rodzącego obowiązek ubezpieczenia nie jest wystarczające zawarcie pisemnej umowy o pracę, lecz faktyczne realizowanie treści zawartej umowy o pracę.

Podał również, że w niniejszej sprawie brak jednoznacznych i przekonujących dowodów świadczenia przez ubezpieczonego pracy w charakterze pracownika z cechami charakterystycznymi dla stosunku pracy, brak powierzonych zadań odpowiednich do stanowiska ubezpieczonego pracownika biurowego, krótki okres zatrudnienia (nieco ponad 2 miesiące), zatrudnienie na specjalnie utworzonym dla niego stanowisku pracy, przy braku racjonalnych przesłanek do zawarcia umowy o pracę, brak odpowiedniej ilości pracy, wszystkie te okoliczności oraz doświadczenie życiowe świadczą o pozornym charakterze umowy o pracę. W ocenie Sądu Okręgowego nie jest bowiem

zasadne twierdzenie, że P. G. prowadząc wcześniej działalność gospodarczą transportową przez półtora roku, nie miała wiedzy jak zamawiać usługi, jak korzystać z giełdy, jak wystawiać faktury. Sąd Okręgowy uznał, że po takim okresie prowadzenia działalności gospodarczej P. G. miała wystarczającą wiedzę i doświadczenie, aby opanować tak niewielki zakres tej działalności. Tym bardziej, że nie można uznać, aby odwołujący był specjalistą w dziedzinie transportu. Ponadto przez dłuższy czas, obejmujący sporny okres, zatrudniony był tylko jeden kierowca (syn płatnika składek) na umowę o pracę i dopiero później zatrudniono zleceniobiorców. Zatem zakres czynności związanych z działalnością transportową był w spornym okresie niewielki i niewystarczający, aby prace wykonywały 2 osoby w pełnym wymiarze. Nie bez znaczenia jest fakt, że odwołujący prowadził jednocześnie w tym czasie 3 działalności gospodarcze, zatrudniając ponad 9 pracowników i wątpliwe jest, aby mógł w pełnym wymiarze wykonywać jeszcze pracę w pełnym wymiarze.

W ocenie Sądu Okręgowego, odwołujący i płatnik składek nie przedstawili niebudzących wątpliwości dowodów, które potwierdziłyby, że zawarta w dniu 26.04.2018r. umowa o pracę była rzeczywiście wykonywaną umową o pracę, zatem była umową pozorną. Na potwierdzenie swoich twierdzeń odwołujący przedstawił zeznania świadków i własne zeznania, w których podano okoliczności nie mające żadnego potwierdzenia, że ubezpieczony wykonywał pracę zgodną z umową o pracę na uzgodnionych warunkach. Zeznania stron w tym zakresie Sąd Okręgowy uznał za niewiarygodne i nie mogły być one uznane za dowód w sprawie.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonego i orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego (pkt. II wyroku) Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł odwołujący J. G. zaskarżając go w całości, wyrokowi zarzucił naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść wydanego orzeczenia tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną, sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w zakresie uznania, że umowa o pracę zawarta pomiędzy J. G. oraz K. K. miała charakter pozorny, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do jednoznacznego wniosku, że J. G. i K. K. istotnie nawiązali stosunek pracy, z uwagi na realizowanie przez nich faktycznych i rzeczywistych elementów charakterystycznych dla stosunku pracy.

Wskazując na powyższe odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zmianę zaskarżonej decyzji i stwierdzenie, że J. G. podlega ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu oraz chorobowemu od dnia 26.04.2018 r. do 29.06.2018 r. i zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych za I i II instancję.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od odwołującego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja odwołującego J. G. była bezzasadna i podlegała oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest oczywiście prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego, dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy. Prawidłowo także zastosował prawo materialne. Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania. Wobec niewątpliwego wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, nie widział też konieczności uzupełniania postępowania dowodowego.

Spór pomiędzy stronami sprowadzał się do ustalenia czy J. G. w spornym okresie będąc formalnie pracownikiem w firmie (...) faktycznie ją wykonywał i tym samym czy z tego tytułu podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych pracownik objęty jest obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowymi, chorobowemu i wypadkowemu, zaś obowiązek ten powstaje od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Pracownika do ubezpieczeń społecznych zgłasza pracodawca, który jest płatnikiem składek.

Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy o s.u.s., za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, czyli zatrudnioną przez pracodawcę. Z kolei art. 22 § 1 k.p. stanowi, że przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Jednakże dla faktycznego istnienia stosunku pracy nie jest wystarczające zawarcie umowy o pracę, lecz faktyczne realizowanie treści zawartej umowy poprzez rzeczywiste świadczenie pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 06.03.2007 r., I UK 302/06, OSNP 2008/7-8/110 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 19.10.2007 r., II UK 56/07, LEX nr 376433).

W kontekście oceny stosunku pracy dokonywanego przez pryzmat przepisów o ubezpieczeniach społecznych ważna jest również realna, rzeczywista ekonomiczna potrzeba zatrudnienia pracownika.

Z kolei przepis art. 83 § 1 k.c. stanowi, że nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

W orzecznictwie przyjmuje się, że jeżeli umowa o pracę została zawarta dla pozorów, nie może ona stanowić tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym. Aby móc stwierdzić, że została zawarta umowa pozorna, przy składaniu oświadczeń woli (przy podpisywaniu umowy) obie strony muszą mieć/mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy. Oznacza to, że strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wynikających z umowy. Innymi słowy, strony stwarzają pozór rzeczywistego dokonania czynności prawnej o określonej treści, podczas gdy tak na prawdę nie chcą wywołać żadnych skutków prawnych lub też wywołać inne, niż w pozornej czynności deklarują (por. wyrok SN z dnia 04.02.2000 r., II UKN 362/99, OSNAPIUS 2001/13/449, wyrok SN z dnia 26.07.2012 r., I UK 27/12, LEX nr 1218584).

Stosunek pracy jest dobrowolnym stosunkiem prawnym o charakterze zobowiązaniowym, zachodzącym między dwoma podmiotami, z których jeden, zwany pracownikiem, obowiązany jest świadczyć osobiście i w sposób ciągły, powtarzający się, na rzecz i pod kierownictwem drugiego podmiotu, zwanego pracodawcą, pracę określonego rodzaju oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca zatrudniać pracownika za wynagrodzeniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 07.10.2009 r., III PK 38/2009, LEX nr 560867). Cechą wyróżniającą stosunek pracy (art. 22 § 1 k.p.), jest zatem wykonywanie pracy pod kierownictwem pracodawcy.

W przedmiotowej sprawie istota sporu sprowadzała się do ustalenia czy odwołujący J. G. pozostawał z płatnikiem składek K. K. w stosunku pracy, w myśl cytowanych powyżej przepisów, a tym samym czy z tego tytułu mógł zostać objęty obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym i rentowymi, chorobowym i wypadkowym od 26.04.2018r. do 29.06.2018r.

Główny zarzut odwołującego, podniesiony w treści apelacji, skupiał się na wykazaniu, iż Sąd I instancji dokonał nieprawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i przez to doszło do sprzecznych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału. Apelujący usilnie forsował stanowisko, że Sąd I instancji przy wydaniu wyroku błędnie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i uznał, że zawarta pomiędzy J. G. a K. K. umowa o pracę była pozorna podczas, gdy w ocenie odwołującego prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do

jednoznacznego wniosku, że J. G. i K. K. istotnie nawiązali stosunek pracy, z uwagi na realizowanie przez nich faktycznych i rzeczywistych elementów charakterystycznych dla stosunku pracy. Odwołujący zarzucił również Sądowi I instancji pominięcie takich istotnych dokumentów jak: kwestionariusz osobowy, zaświadczenie o ukończeniu instruktażu ogólnego w dziedzinie BHP, program szkolenia wstępnego, skierowanie na badania lekarskie, a także wnioski urlopowe, listy płac i listy obecności, które w ocenie odwołującego niewątpliwie potwierdzają fakt świadczenia przez odwołującego pracy na rzecz K. K..

Argumenty przedstawione przez odwołującego w treści apelacji, nie podważyły w żaden sposób zasadności stanowiska Sądu I instancji.

Chybiony okazał się zarzut naruszenia prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału", a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wiąże ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby strona skarżąca wykazała uchybienia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.06.1999 r., II UKN 685/98 Legalis). Odwołujący nie wykazał, aby ocena Sądu I instancji co do ustaleń, że pomiędzy odwołującym a K. K. nie powstał stosunek pracy były rażąco wadliwe. Sąd I instancji wziął pod uwagę cały materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie. Apelacja odwołującego nie zawiera żadnych merytorycznych argumentów (czy też nowych dowodów) ograniczając się z zasadzie polemiki z ustaleniami Sądu i własną interpretacją zgromadzonego materiału dowodowego.

Przenosząc powyższe ogólne rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, bezzasadny był zarzut odwołującego dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., a sprowadzający się w istocie do tego, że odwołujący wskazał, iż w jego ocenie z przeprowadzonych dowodów Sąd I instancji wyciągnął wnioski niezgodne z ich ustaleniami.

Odnosząc się do zarzutów sformułowanych przez apelującego, w szczególności tych wskazujących, iż błędnie Sąd I instancji ocenił zgromadzony materiał dowodowy i niezasadnie przyjął, że zawarta umowa o pracę była umową pozorną, zwłaszcza, że świadczył on rzeczywiście pracę na rzecz K. K., Sąd Apelacyjny podkreśla, że samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę zgłaszającą to twierdzenie – art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.11.2001 r., I PKN 660/00, Wokanda 2002 nr 7-8, s. 44). Przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) i strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa zawsze na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Podkreślić należy, że w niniejszej sprawie brak jest jakichkolwiek materialnych dowodów na wykonywanie przez odwołującego pracy na rzecz płatnika składek, abstrahując już od tego czym tam naprawdę się zajmował odwołujący (według twierdzeń odwołującego zajmował się pracą biurową, został zatrudniony aby nauczyć P. G. wystawiać faktury, zawierać transakcje na giełdzie transportowej (...) oraz wystawiać zlecenia transportowe, przy czym sam nie wystawiał żadnych dokumentów, a upoważnienia miała P. G.).

Powyższe twierdzenia odwołującego nie znalazły odzwierciedlenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, ani odwołujący ani jego pracodawca nie przedstawili żadnych wiarygodnych dowodów w oparciu o które

można byłoby poczynić ustalenia faktyczne zgodne z argumentacją zarówno płatnika składek jak i ubezpieczonego. Nie stanowią w niniejszej sprawie również wystarczających dowodów zeznania odwołującego, płatnika składek czy też świadka P. G., która zeznała, że odwołujący pomagał jej wybierać kontrahentów, którzy byli wypłacalni, nauczył wystawiać zlecenia, natomiast nie miała wiedzy na temat spornej umowy (tj. czego dotyczyła, na jaki okres została zawarta oraz na jakich warunkach).

W ocenie Sądu Apelacyjnego wskazać należy również, że przy dokonywaniu oceny charakteru łączącego strony stosunku prawnego w postępowaniach dotyczących ubezpieczeń społecznych bierze się pod uwagę również takie czynniki jak: charakter prowadzonej przez pracodawcę działalności gospodarczej, jakie jest zapotrzebowanie pracodawcy na zatrudnienie pracownika na danym stanowisku, jakie są dochody pracodawcy, jakie braki występują w dokumentacji pracowniczej, jak ta dokumentacja jest prowadzona, czy pracodawca zatrudniał wcześniej lub później pracownika na danym stanowisku. Te wszystkie okoliczności zostały zbadane przez Sąd I instancji.

Zwrócić uwagę należy że do ustalenia, że doszło do powstania pomiędzy stronami stosunku pracy nie jest wystarczające samo spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, takich jak zawarcie umowy o pracę, odbycie szkolenia BHP, prowadzenie akt osobowych, podpisywanie list obecności, zgłoszenie do ubezpieczenia co miało miejsce w niniejszej sprawie, a koniecznym jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i to czyniły.

Wbrew zarzutom zawartym w apelacji odwołującego Sąd I instancji przed wydaniem zaskarżonego wyroku zbadał wszystkie ww. niezbędne przesłanki do ustalenia, czy doszło do faktycznego zawarcia umowy pomiędzy odwołującym a płatnikiem składek, i czy praca przez odwołującego była faktycznie wykonywana na rzecz pracodawcy.

Nadto w ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy słusznie uznał, że nie istniała gospodarczo uzasadniona potrzeba zatrudnienia pracownika na takim stanowisku, w tym czasie i okolicznościach. Ani ubezpieczony, ani płatnik nie wykazali, że stanowisko to, zwłaszcza przy tak nieprecyzyjnym opisie zadań pracowniczych, miało rację bytu. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Okręgowy słusznie podkreślał, że strony nie wykazały realnej potrzeby wykonania pracy przez odwołującego. W ocenie Sądu Apelacyjnego - zebrane w sprawie dowody (w tym zeznania odwołującego i świadka) nie potwierdziły, że czynności te odwołujący wykonywał w warunkach zatrudnienia pracowniczego. Nie bez znaczenia jest również fakt, że odwołujący prowadził jednocześnie w tym czasie 3 działalności gospodarcze, zatrudniając ponad 9 pracowników i wątpliwe jest, aby mógł w pełnym wymiarze wykonywać jeszcze pracę w pełnym wymiarze.

Przypomnieć trzeba również, że zadania realizowane w reżimie pracowniczym muszą być wykonywane pod kierownictwem w ściśle określonym miejscu i czasie (art. 22 k.p.). Tymczasem miejsce pracy ubezpieczonego, jego obowiązki, jak też podporządkowanie pracownicze nie zostały przez strony postępowania wykazane, strony nie przedstawiły żadnych wiarygodnych dowodów, w oparciu o które można byłoby poczynić ustalenia faktyczne zgodne z argumentacją płatnika i odwołującego.

Zarówno zeznania ubezpieczonego, jak i płatnika są ogólnikowe. Jednocześnie dowód z przesłuchania stron Sąd Apelacyjny poddał szczególnej rozwadze zważywszy, że ubezpieczony i płatnik to osoby oczywiście zainteresowane korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem sprawy i w rezultacie ocenił, że Sąd Okręgowy nie miał żadnych podstaw faktycznych do uznania miarodajności tych dowodów, zwłaszcza wobec braku potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, całokształt okoliczności niniejszej sprawy pozwala na sformułowanie tezy, iż odwołujący nie świadczył rzeczywiście w spornym okresie pracy na rzecz K. K..

Sąd Apelacyjny zaznacza, że zarzuty sformułowane przez odwołującego J. G. w apelacji są nietrafione i Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do ich uwzględnienia, zarzuty powołane w apelacji w żadnej mierze nie wzruszyły rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd I instancji. Sąd Apelacyjny po ponownym przeanalizowaniu materiału dowodowego zgromadzonego z niniejszej sprawy nie dopatrywał się naruszeń ze strony Sądu I instancji, postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w sposób wyczerpujący, Sąd dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz

dokonał prawidłowej analizy zgromadzonego materiału dowodowego, co w konsekwencji przełożyło się na wydanie wyroku z 27.05.2019r.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przedstawione ustalenia, będące wynikiem prawidłowego postępowania dowodowego, dawały oczywiście jednoznaczne podstawy do uznania, że ubezpieczony faktycznie nie wykonywał umówionego rodzaju pracy na rzecz płatnika w ramach realizacji umowy o pracę - ani odwołujący ani jego pracodawca nie przedstawili żadnych wiarygodnych dowodów, w oparciu o które można byłoby poczynić ustalenia faktyczne zgodne z argumentacją zarówno płatnika składek jak i ubezpieczonego.

Uznając zarzuty odwołującego J. G. za niezasadne, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił wniesioną apelację – punkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.). Mając powyższe na względzie, tytułem zwrotu kosztów procesu (kosztów zastępstwa procesowego) zasądono od odwołującego na rzecz pozwanego organu kwotę 240 zł – punkt 2 sentencji wyroku.

Przemysław Horak Marta Sawińska Renata Pohl